

Ciekawostki

Język Polski

Język polski należy wraz z językiem czeskim, słowackim, kaszubskim, dolnołużyckim, górnołużyckim oraz wymarłym połabskim do grupy języków zachodniosłowiańskich, stanowiących część rodziny języków indoeuropejskich.

Litery używane w naszym języku mają długą i ciekawą historię, której początki sięgają starożytnego Egiptu sprzed 5000 lat. Najpierw były to hieroglify przedstawiające różne przedmioty. I tak na przykład litera A powstała z czasem z hieroglifu przedstawiającego głowę byka, B - dom, E - człowieka krzyczącego z radości, F - sierp, H - sznur zwinięty pionowo "w ósemki", M - fale wodne, N - węża, O - oko, R - ludzką głowę, Z - strzałę, zaś łacińska litera Q - małpę.

Różne

Albert Einstein czytał książki mając 3 lata, a jako pięciolatek potrafił w pamięci robić skomplikowane obliczenia.

Naukowcy wyliczyli, że powierzchnia skrzydeł trzmieła jest za mała, by mógł on latać, ale że trzmiel o tym nie wie, więc lata.

Polska też ma swoją Krzywą Wieżę. Znajduje się ona w Ząbkowicach Śląskich na Dolnym Śląsku i jest odchylona od pionu o 2 m 14 cm.

Dzięcioł uderza dziobem w drzewo średnio 20 razy na sekundę z prędkością ok. 24 km/h. Jak to się dzieje, że jego czaszka nie pęka, a ptak nie ma wstrząśnienia mózgu?

Wytrzymałość na uderzenia dzięcioła zawdzięcza mocnym mięśniom, strukturze kości przypominającej gąbkę oraz trzeciej powiece. To właśnie one ochraniają mózg przed urazami.

Szkoła w Anglii

W Anglii są szkoły państwowe (bezpłatne) i prywatne (płatne). Dzieci rozpoczynają szkołę podstawową w wieku 5 lat, a kończą ją, mając lat 11. Później przechodzą do szkoły średniej - liceum, technikum lub szkoły średnia wszechstronna. W godzinach 9.00 - 16.00 uczniowie zwykle mają 7 lekcji, w tym przerwa na lunch, która trwa 1,5 godz.

W roku szkolnym są 3 semestry. Semestr jesienny rozpoczyna się w pierwszym tygodniu września i kończy przed Bożym Narodzeniem. W październiku uczniowie mają jeden wolny tydzień. Semestr wiosenny zaczyna się w drugim tygodniu stycznia i kończy w połowie kwietnia. W lutym uczniowie mają tylko 3 dni wolne. Semestr letni rozpoczyna się pod koniec kwietnia i kończy na początku lipca, z tygodniową przerwą w czerwcu. Letnie wakacje trwają 7 - 8 tygodni.

Pod koniec roku szkolnego uczniowie mają sesję egzaminacyjną. W wieku 16 lat zdają państwowy egzamin, zwany Certificate of Secondary Education lub trudniejszy egzamin - General Certificate of Education

Redakcja Gazetki: Uczniowie klas IVa, IVc i VIa
Redaktorzy naczelni: Monika Dziekan, Barbara Wójcik
Opracowanie komputerowe Lidia Czyżewska



Cena 1 zł



Spokoju i miłości, wielu tylko miłych gości!
Smacznej Wigilii i całusów moc - w tę
najpiękniejszą w roku noc! Szczęścia kilogramów,
ze śniegu bałwanów! Życzliwych ludzi wokół,
żadnej łezki w oku, przyjaciół, jakich mało, przez
życie byś szedł śmiało! Serca bogatego i ciepłego!
No i oczywiście życzymy marzeń spełnienia,
i każdego małego czy dużego pragnienia!

**Redakcja gazetki
„Piątka na Piątkę”**



Apel w 93 rocznicę odzyskania niepodległości



W dniu 11 listopada, jak co roku, obchodzimy, kolejną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. By uczcić tę także ważną uroczystość, uczniowie i nauczyciele PSP nr 5 w Pionkach wzięli



udział w okolicznościowym apelu zorganizowanym przez Samorząd Uczniowski i nauczyciela historii. W trakcie apelu mieliśmy okazję posłuchać patriotycznych pieśni oraz wierszy w wykonaniu uczniów naszej szkoły

NASZA TWÓRCZOŚĆ LIMERYKI VIB

Pani Jadzia spod Warszawy
postąpiła głupio dla zabawy
I dostała niestrawności,
gdy dopadły ją nudności.
Nigdy już nie będzie jadła trawy

Kinga Jaśkiewicz kl. VI b

Był sobie pan z Nałęczowa,
który w lesie wciąż się chował,
gdy żona go znalazła
z wrażenia w drzewo wślzła
krzyżąc- " Boli głowa! "

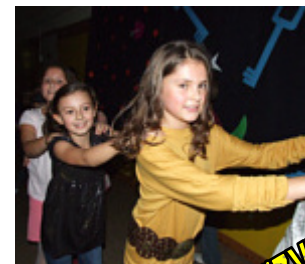
Zuzia Szwankowska kl. VI b

Mieszkał sobie w Pionkach żołnierz
co miał na nazwisko Kołnierz
miał on dziewiętnaście lat
i nie wiedział co to świat.
Taki to był z Pionek żołnierz

Jakub Bielec kl. VI b

Opowiem wam o Ciechocinku.
Tam dostaniecie troszeczkę kminku.
Ludzie na głowie kminek hodują,
a inni z chęcią go odkupują.
Dlatego wielki ruch w Ciechocinku.

Justyna Kasica kl. VI b



23 listopada 2011 r. odbyła się dyskoteka andrzejkowa dla uczniów klas II-III zorganizowana przez Mały Samorząd Uczniowski. Przy dźwiękach ulubionych przebojów dzieci bawiły się wspaniale. Jak nakazuje tradycja w andrzejkowy wieczór należy sobie powróżyć. Tak było i tym razem. "Panny i kawalerowie" ustawiali buty w nadziei, że to ich but pierwszy przekroczy próg. Losowali kolorowe karteczki i tajemnicze przedmioty, aby dowiedzieć się, co przyniesie przyszłość.



ŚLUBOWANIE KLAS PIERWSZYCH



Pasowanie na ucznia to bardzo ważna uroczystość w szkolnym kalendarzu imprez. 24 października 2011 roku uczniowie klas pierwszych złożyli uroczyste ślubowanie. Obiecali uczyć się oraz "sprawiać radość rodzicom i nauczycielom".

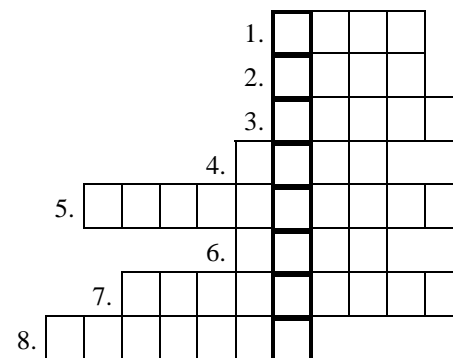


Nasze codzienne bezpieczeństwo

23 listopada odbyło się w naszej szkole spotkanie z policjantem i psem policyjnym pod hasłem "BEZPIECZEŃSTWO". Gośćmi byli st. sierż. Szymon Majdański i jego tresowany pupil - owczarek niemiecki, Cezar. Pan Szymon opowiadał nam o szkoleniu psów policyjnych i sposobach wykorzystywania ich umiejętności. Poznaliśmy techniki atakowania i ścigania ludzi przez psa, a przede wszystkim sposoby przyjęcia bezpiecznych pozycji obronnych, by uniknąć ataku zwierzęcia i ewentualnego pogryzienia.



Konkursy dla klas I-VI



1. Zostawiamy dla niego wolne nakrycie przy stole.
2. Pojawiają się na naszym stole.
3. Podawane są do barszczu.
4. Jego imieniny obchodzimy w Wigilię.
5. Święta Bożego...
6. Pora roku, w której obchodzimy Święta.
7. Ostatni dzień roku.
8. Od Wigilii musiszz czekać... na Sylwestra.



Rozwiązania krzyżówki prosimy wpisać na kupon konkursowy, który należy złożyć do p. Barbary Wójcik lub wychowawcy klasy.

KUPON KONKURSOWY DLA KLAS I-VI

Hasło:

Imię i nazwisko

Klasa.....



Wszyscy z Was na pewno znacie „Andrzejki”. To przede wszystkim wieczór hucznych zabaw i wróżb odprowadzanych w nocy z 29 na 30 listopada. Najhuczniej obchodzony jest w Szkocji, bo właśnie tam św. Andrzej jest Patronem kraju. Kiedyś był to przede wszystkim wieczór dziewcząt i kobiet. W tym samym czasie w nocy z 24 na 25 listopada przypadają „Katarzynki”. Wtedy to wróżyli sobie chłopcy i kawalerowie. Obecnie te dwa „święta” zostały połączone w jedno i zarówno dziewczęta jak i chłopcy wspólnie bawią się i przepowiadają przyszłość właśnie w noc św. Andrzeja.



„Szaleństwo andrzejkowej nocy”



W naszej szkole zabawa przypadła na 24 listopada. Wtedy to klasy IV-VI szalały do utraty tchu. Ten dzień był bardzo wyczekiwany przez uczniów. Wszyscy szykowali wystrzałowe stroje, aby w czwartek zabłysnąć swoim wizerunkiem. Zabawa zaczęła się o 17.00. Uczniowie skakali, śpiewali i świetnie się bawili. Nie mogło także zabraknąć tradycyjnych wróżb. Ten punkt był chyba najbardziej wyczekiwany momentem. Było przebijanie serca szpilką, na którym widniało imię przyszłej sympatii, a także wybieranie ulubionego owocu, który zawierał w sobie przepowiednię. W każdym bądź razie - „dla każdego coś miłego” :-). Po skończonej zabawie, która trwała dwie godziny, wszyscy wracaliśmy zmęczeni, zadowoleni i spragnieni kolejnej takiej imprezy.



Do zobaczenia za rok!
Wiktoria Cibor, kl. IVc

BOŻE NARODZENIE - CIEKAWOSTKI

Pierwszy dzień każdego miesiąca starożytni Rzymianie określali słowem Kalendae. Kalendae styczniowe, które w Rzymie rozpoczynały nowy rok były bardzo uroczyste obchodzone: odwiedzano się, składano sobie życzenia i obdarowywano się wzajemnie. Te noworoczne rzymskie zwyczaje zostały przyjęte w VI-VII w. przez bałkańskie ludy słowiańskie, a stąd przedostały się na Ruś i do Polski. Tym starosłowiańskim zwyczajom towarzyszyły śpiewy mające charakter pieśni winszujących, które nazywano kolędami (od łacińskiego słowa Kalendare). W swoim pierwotnym znaczeniu pieśni te nie miały więc żadnych religijnych odniesień. Natomiast pieśni związane z obchodami świąt Bożego Narodzenia określano nazwami: rotuła, symfonia, pastorałka, kantyczka. Zmiana znaczenia słowa kolęda z pieśni winszującej o wyraźnie świeckim charakterze na pieśń religijną tematycznie związaną z Bożym Narodzeniem nastąpiła u nas w XVI wieku. W Polsce ślady kolęd spotykamy już w średniowiecznych misteriach i dialogach. Najstarsze zachowane zabytki pochodzą jednak dopiero z pierwszej połowy XV wieku. Pierwszą zachowaną kolędą w języku polskim jest pieśń Zdrów bądź. królu anielski z 1424 roku. Twórczość kolędowa rozwijała się dynamicznie w następnych stuleciach i trwa nieprzerwanie aż do dziś.

Zaden z Ewangelistów nie określił dnia ani miesiąca narodzin Jezusa. Tradycja Kościołów Wschodniego i Zachodniego z małymi wyjątkami przyjmuje zgodnie, że wydarzenie to miało miejsce w zimie. Ni słowem nie wspomina natomiast o miesiącu i dniu narodzin, stąd też problemem jest wyjaśnienie ustanowienia daty Bożego Narodzenia na dzień 25 grudnia, obchodzonego przez chrześcijan jako dzień święty dopiero od końca III wieku lub początku wieku IV. Według najbardziej rozpowszechnionej interpretacji chrześcijanie w III wieku nie znając faktycznej daty narodzin Chrystusa celowo obrali tę datę symboliczną, a mianowicie dzień przesilenia zimowego. Chodziło o to, by obchodzonemu w tym dniu w Rzymie pogańskiemu świętu narodzin boga Słońca, ustanowionemu jako święto państwowe przez cesarza Aureliana, przeciwstawić narodzenie Boga-Człowieka, Jezusa Chrystusa. Zwolennicy innej hipotezy, opierając się na przekazach apokryficznych Nowego Testamentu, uzasadniają wybór daty Bożego Narodzenia przekonaniem chrześcijan, że poczęcie Chrystusa Pana dokonało się 25 marca (Zwiastowanie NMP), zatem Jego narodzenie winno mieć miejsce w dziewięć miesięcy później, czyli 25 grudnia.

Nazwa „wigilia” pochodzi od słowa łacińskiego vigilia oznaczającego m.in. czuwanie, straż nocną. Tradycja czuwania przed dniami świąt chrześcijańskich wywodzi się z praktyk starotestamentowych. Izraelici w wigilię szabat i innych świąt przyrządzali jedzenie na zapas i wykonywali powszednie czynności — o ile to było możliwe — z wyprzedzeniem, aby świętować bez przeszkód.

W potocznym rozumieniu słowo „wigilia” kojarzy się przede wszystkim z dniem poprzedzającym Boże Narodzenie, ze zwyczajami i obrzędami praktykowanymi tego dnia, zwłaszcza z uroczystą ucztą obrzędową, jaką jest wieczerza wigilijna.

Zwyczaj przystrajania drzewka na Boże Narodzenie zawdzięczamy Germanom. Legendarna tradycja uważa za wynalazcę bożonarodzeniowej choinki św. Bonifacego (zm. 754r.). Nawracając pogańskie ludy, św. Bonifacy – apostoł Niemiec - ściał pewnego razu potężny dąb uważany przez nich za święty. Upadające drzewo zniszczyło wszystkie rosnące obok krzaki. Ocalała tylko mała jodełka. „Widzicie, ta mała jodełka jest potężniejsza od waszego dębu. I jest zawsze zielona, tak jak wieczny jest Bóg dający nam wieczne życie. Niech ona przypomina wam Chrystusa” – miał zakończyć swe kazanie

misjonarz. Tyle legenda. A jak mogło być z tą choinką naprawdę? Kościół, nawracając pogan, korzystał z ich zwyczajów, nadając im nową, chrześcijańską treść. Kościoły budowano więc w miejscach świętych gajów, a obchody chrześcijańskich świąt łączono z pogańskimi tradycjami- na znak czci dla drzewa ozdabiano gałęzie drzew podczas obrzędów. W zimie ozdabiano drzewa, które pozostawały zielone, czyli drzewa iglaste. Niewykluczone, że św. Bonifacy starał się nadać tym obrzędom nową, chrześcijańską treść, w której wiecznie zielone drzewo oznacza życie wieczne, a światło, którym je przyozdabiano – Chrystusa.

Święta tuż, tuż... Savoir vivre - nakrywanie stołu

Ładnie nakryty stół zachęca do jedzenia, a trzeba naprawdę niewiele, by wydał się gościnnie. Jeżeli biesiadników nie obsługuje kelner, na stole stawiamy wszystko, co będzie potrzebne przy posiłku: solniczkę, pieprzniczkę, karafkę z wodą (butelka wody mineralnej ma prawo pojawić się na stole tylko w czasie codziennych, spożywanych w gronie najbliższych posiłków). Na stół nie trafiają wykałaczki. Na środku zostawiamy miejsce na potrawy. Pokrojone pieczywo układamy w koszyczku wyłożonym serwetką. Podczas bardziej oficjalnych przyjęć większość tych rzeczy (karafki, koszyk z pieczywem, sztucce do serwowania potraw) pozostawiamy na pomocniku.

Ładny stół wymaga dyskretnych ozdób, nie rzucających się w oczy. Poza kwiatami w małych wazonikach możemy umieścić na końcach stołu kandelabry lub małe świeczniki.

Aby stół wyglądał uroczyście, potrzebne jest pewne wyrafinowanie. W sklepach bez trudu znajdziemy obrusy i serwetki wszelkich barw. Pod obrus należy podłożyć molton, a zagięcia wygładzić. Wystawną kolację podajemy na białym obrusie z adamaszku, a przy nakryciach kładziemy białe serwetki. Nakrywając do stołu musimy zatroszczyć się, aby goście mieli dość miejsca i mogli swobodnie poruszać rękami (zaleca się przeznaczyć sześćdziesiąt centymetrów na osobę).

Sztucce układamy po prawej i po lewej stronie talerza, w takiej kolejności, w jakiej powinny być używane (poczynając od zewnątrz). Widelce do wszystkich potraw i do ryb kładziemy po lewej stronie zębami do góry (we Francji - zębami w dół), noże i łyżkę do zupy (wgłębieniem do góry) - po prawej. Sztucce deserowe kładzie się na stole tylko wtedy, gdy posiłek spożywany jest w gronie rodzinnym, w innych sytuacjach podaje się je wraz z talerzami deserowymi i umieszcza pomiędzy talerzem a kieliszkami. Powinny być ułożone w kolejności w jakiej będą używane, a więc: nóż do serów, łyżeczka deserowa, nóż (ostrzem w lewo), widelec do owoców (zębami w prawo).

Wedle klasycznych zasad powinno się ustawiać na stole trzy rodzaje talerzy: głębokie do zupy, płaskie do przekąsek i dań głównych i mniejsze, również płaskie, tak zwane deserowe. Nigdy nie należy ustawiać talerza na talerzu. Wyjątkiem od tej reguły jest talerz do zupy, który możemy postawić na talerzu płaskim. Jeżeli pragniemy zmieniać talerze przy każdym daniu, ustawiamy je na pomocniku lub barku, by mieć je pod ręką.

Podczas uroczystego posiłku talerze powinno się zmieniać po każdym daniu, podając także oddzielne talerze do sera a następnie - do deserów. Miseczka na sałatę może stać na prawo od talerza.

Błędy, których należy unikać.

Istnieją odgłosy, których nie lubimy słuchać, są gesty, które uważamy za nieeleganckie.

Nie wolno głośno przeżuwać jedzenia ani mówić z pełnymi ustami. Jedząc zamykamy usta, sięgamy po małe kęsy. Siorbanie przy jedzeniu zupy jest niedopuszczalne.

